

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 182 (1527)

Legjonowe wspomnienia

(z powodu VIII zjazdu legionistów).

Piętnaście lat temu, kilku ładajako uzbrojonych chłopców przestąpiło stuletnią granicę, przedzielającą Polskę fantastyczną linią rozbirowej mapy. Wierzyć się nie chce, wierzyć trudno, że oni wierzyli w zwycięstwo swoje. Jakież dane, jakież statystyki, jakież sztaby dawały im choćby najslabszą tego gwarancję? Może ta broń. Stare werble i sławetne manichery austrjackie, zdobyte wszelkimi sposobami przemysłu chłopięcego, skautowskiymi wyczynami, przekupianiem żołnierzy austriackich i wogóle przygodnym szczęściem? Może te mundury świeżo skomponowane, bez efektów teatralnych amatorskiej roboty? Może ilość kadr strzeleckich. Może pomruk ludu polskiego, powstającego na hasło wolności przeciw ciemiężcom? Może hojny giest magnatów polskich, których ojcowie i dziadki dzwigali na Sybirskich szlakach kajdany? Może ofiarności szlacheckiej sfery, gnionej od lat 125 butem niemieckim i rosyjskim? Może żegnał ich krzyż dostojników kościoła, tego polskiego kościoła, w katolickiej Polsce przez schizmatyków tak srodze przesładowanego? Wspominając te czasy, powiedzmy sobie ze skrucha że nie, nikt z tych wyliczonych części społeczeństwa żadnym zbiorowym, masowym ruchem, udziału swego nie zaznał. A przecież oni szli dawać chłopom ziemię, duchowieństwu kościoła, szlachcie wolność, a wszystkim równe prawa. Niesli to wszystko na ostrzach swych młodych szabli, w lufach swych karabinków, ale przedewszystkiem w swych płonących głowach i gorących sercach.

Dziwne, dziwne to są dzieje i kto je z bliska przeżył, kto przekochał każdą tamtą chwilę każdym fibrem nerwów i nie opuszczał młodych szaleńców w ich cudnej i fantastycznej drodze, ten chyba do końca życia, ile razy nad temi zdarzeniami się zamyśli, poczuje ich niesamowitą niezwykłość, uragającą zdrowemu rozsądkowi, logice, matematyce, prawdopodobieństwu, możliwości, słowem wszystkiemu co ludzkie... Ale idąc po linii dziwnej, boskiej sprawiedliwości, o której ludzie nigdy nie przestawali mówić, ale coraz mniej w nią wierzyli.

Oni szli jak w poemat rycerski, jakby jakieś grali igrzy z bajki dla dzieci. Któż mógł uwierzyć w ich nikłe siły, w ich słabość, w ich biedę powstania? Chyba taki, co też latami chimereę tę samą w duszy nosił i nie sprzeniewierzył się jej nigdy, ani w oczach wrogów, ani pod ironicznym powątpiewaniem rodaków, co nierównie trudniejsze było do zniesienia. Dobra jest polska chimera! Dobre i mądre jest polskie szaleństwo i sny o niemożliwości. Nie odczujemy się tego zwyczaj. Jeśli się nam to sprawdziło, czego już tak niewiele chciało, a jeszcze mniej wierzyło, że się stać może, jeśli taką wygraliśmy sprawę z losem, to leżą w nas nieogarnięte możliwości, a za to co się już zdarzyło wielkie mamy zobowiązania względem samych siebie.

A w najpierwszej linii względem tych co wierzyli i wierzą. Nieufność w szczęście, sprowadza bezwład i niedołę, zastój i martwość. Jeśli mimo tego strasznego procentu niewiary, zwyciężyli ludzie wierni idei niepodległości, to dziś, kiedy każdy bez obawy kary wygłasza może swe przekonania, strzeżmy się głupiego gładzenia o niedomaganiach i bolączkach, krakania defetystycznego, jęczenia że wszystko jest fatalne i stójmy nad brzegiem przepaści. O tym brzegu przepaści, to się od lat właśnie 10-ciu stale słyszy od chronicznych hipochondryków, i jakoś wciąż przepaść daleko a my dzięki Bogu rozwijamy się normalnie, coraz coś tworząc i budując w naszym wolnym kraju. Ach, ci młodzi chłopcy z przed laty 15-tu! Toż oni byli jak jakiś dynamit, co rozsadza niebotyczne skały, by przez wyrwę utworować drogę rzecze, pociąg

gom, ludziom. Tak oni, słabi, nieliczni, rozerwali taką potęgę, otwarli takie wrota, ukazali drogę wszelkim polskim możliwościom.

Niesłychane to zdarzenie jest jak z poematu i jak z laboratorium chemicznego. To rycerska piosenka, porywająca nieprzytomnym zapalem, to formuła chemiczna, małą kropką mądrze obmyśloną cieczy, wysadzająca w powietrze gmachy.

Pomyśleć, że się od nich zaczęły jakby nowe księgi rodzaju polskiego! Z tej garści armia, z tych Oleandrów ministerstwa, z tych artystów, konspiratorów, amatorów, generałów, z tego marszu z ziemi krakowskiej do kieleckiej... cała wielka... wielka... piękna... bogata Polska!

Rzecz to była olbrzymia, a zaczęła się od tak małej, rzecz to była wspaniała, godna Wawelu, u którego stóp się rodziła, a wyglądała tak uboga, rzecz była najdziwniejsza, jaką znają dzieje, a pozornie cóż? Kilku entuzjastów na zapyłonych drogach polskich. Rzecz brzemienna w skutki, a widział ją w całej rozciągłości może tylko jeden człowiek: Wódz tych zastępów ideowców.

Oni wierzyli. Wierzyli w swoją miłość wolności, w siebie, i przedewszystkiem wierzyli w swego Wodza. A On, mimo że silniejszego moralnie człowieka trudno znaleźć we współczesności, jednak potrzebował, jak pokarmu, tej wiary i ufności swoich chłopców.

I tak prowadząc się wzajemnie i wspomagając sercami, szli ku Niepodległości, jak Krzyżowcy szli do Grobu Zbawiciela. Szli też ku nieśmiertelnej chwale i wdzięczności rodaków, ale oni wtedy o tem nie wiedzieli i była to pewnie ostatnia myśl jaka się rodziła w tych płonących bohaterkim zapalem głowach.

Spotykało ich i zło, i dobro, od swoich i obcych, potem przyszły nagrody i stanowiska, rocznice i obchody, dni triumfu i apoteozy Wodza i wojowników... ale z pewnością, gdy na starość będą, wiarusy siwe, opowiadając wnukom swe zdarzenia, najpiękniejszą chwilą w życiu nazwą z pewnością ten ranek 6 sierpnia 1914 roku, kiedy to Kadrówką wmaszerowali w granice „Przywiślańskiego” kraju, chrzącąc go na nowo mianem: Polski Niepodległej!

Hel. Romer.

Dwie burze przeciągnęły nad Warszawą.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj nad Warszawą przeciągnęły dwie silne burze połączone z niepamiętną ulewą. Pierwsza burza zerwała się około godziny 9 rano. Wskutek ulewy wiele niżej położonych mieszkań w suternach zostało zalanych. W godzinach południowych zebrali się nad Warszawą tak gęste chmury, że prawie we wszystkich mieszkaniach i biurach musiano zapalać elektryczność. Skutkiem uderzenia piorunów w Warszawę i okolicach wybuchły pożary.

Powstanie Banku Ziemiańskiego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy

Rokowania w sprawie utworzenia Banku Ziemiańskiego dobiegają końca. O ostatecznych warunkach, na zasadzie których zostanie Bank utworzony powiadomi M-stwo Skarbu członek delegacji w Paryżu, p. Kucharski.

Studenci jugosłowiańscy nie wezmą udziału w kongresie w Budapeszcie.

WIEDŃ, 10.8. (Pat). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Budapesztu: Podobnie, jak studenci czesłowaccy i rumuńscy, tak samo i studenci jugosłowiańscy postanowili nie brać udziału w międzynarodowym kongresie studentów, który odbędzie się jutro w Budapeszcie. Jako powód podają, że w Budapeszcie planowane są z okazji kongresu demonstracje rewizjonistyczne.

Rewelacyjny wywiad Snowdena.

LONDYN, 10.8. (Pat). Dzisiejsza poranna prasa londyńska podaje wywiad ze Snowdenem, udzielony przez niego koło północy, po zapoznaniu się z wywiadem, udzielonym przez Brianda prasie francuskiej.

Snowden oświadczył, że o ile konferencja się rozbieje, to odpowiedzialność za to nie może spaść na barki delegacji angielskiej. Snowden przytaczał, iż w kolach francuskich późnym wieczorem — jak słyszał — miało panować wrażenie, że delegacja angielska tylko bluffuje. Na to odpowiada Snowden, że jeżeli Francja ma iluzję tego rodzaju, to lepiej niech zaczeka na dalszy rozwój sytuacji.

Na zapytanie o zamierzoną powrocie do Londynu, o ile nie doj-

W obronie planu Younga.

PARYŻ, 10.8. (Pat). „Petit Parisien” donosi z Hagi, iż w siedzibie delegacji belgijskiej odbyło się z udziałem Jasparsa, Hymansa, Cheron, Loucheura, Pirellego i Adatkiera zebranie, na którym postanowiono w imieniu 4 mocarstw nie do-

Optymizm prasy angielskiej.

LONDYN, 10.VIII. (Pat). Korespondenci dzienników angielskich w Hadze donoszą, że z wyników wczorajszej konferencji prywatnej delegatów Francji, Belgii, Włoch i Japonii można wnosić, iż zastrzeżenia Snowdena co do świadczeń w naturze zostaną zapewne przyjęte. Również dość pocieszające wyniki dała dzisiejsza ranna konferencja w

Mac Donald — jedyną nadzieją.

NOWY YORK, 10.8. (Pat). Koła urzędowe i dyplomatyczne są zdania, że jedyną nadzieją na uniknięcie fiasca konferencji haskiej daje tylko Mac Donald. Sekretarz stanu par interim Cotton oświadczył wczoraj, że Stany Zjednoczone pragnęłyby ostatecznego załatwienia sprawy odszkodowań, na podstawie planu ustalonego przez mocarstwa europejskie.

Jednakże rząd Stanów Zjedno-

Projekt Hendersona w sprawie kontroli.

BERLIN, 10.8. (Pat). Korespondent haski katolickiej „Germanji” przytacza informacje prasy angielskiej o projekcie kompromisowym Hendersona w sprawie kontroli. Projekt ten przewiduje utworzenie komitatu Ligi Narodów złożonego z 3 osób, przedstawicieli czynników niezainteresowanych, mających się zbierać w okresach pomiędzy posiedzeniami Rady Ligi W

Powrót dr. Schachta.

BERLIN, 10.VIII. (Pat). Biuro Wolffa donosi z Hagi, że dyrektor Banku Rzeszy dr. Schacht odjechał dziś do Berlina. Wobec tego, że dyskusja zasadnicza między delegatami wierzycielskimi nie została dotychczas zakończona, dr. Schacht oświadczył, że powinien czas swój

Projekt uregulowania kwestyj tariff.

BERLIN, 10.8. (Pat). Prasa berlińska donosi z Paryża za „Echo de Paris”, że minister Stresemann zapowiedział Briandowi wreczenie projektu uregulowania kwestyj tariff. Briand miał zaakceptować podjęcie rokowań w tej sprawie pod warunkiem, że rokowania te ograniczą

Rewelacyjny artykuł Stresemanna.

BERLIN, 10.8. (Pat). W obszernym artykule ogłoszonym na łamach „Koelnische Ztg.” z okazji 10-lecia konstytucji weimarskiej występuje min. Stresemann z ostrą krytyką akcji plebiscytowej, zapowiadanej przez hugenbergowski t.zw. komitet obywatelski przeciwko planowi Younga. Minister podkreśla z naciskiem, że akcja Hugenberga zwraca się nie przeciw planowi konferencji paryskiej, ani też przeciwko t.zw. „klamstwu” o winie Niemiec za wywołanie wojny, lecz wyłącznie przeciwko rządowi niemieckiemu, który, świadom swej odpowiedzialności wobec

dzie do porozumienia, odpowiedział Snowden, że gotów jest wrócić każdej chwili, gdy się okaże, że niema sensu dalej prowadzić rokowania. Snowden zakończył swój wywiad stwierdzeniem: „Mogą panowie to powiedzieć, że nie uważam sytuacji za beznadziejną”.

W związku z tym wywiadem Snowdena, niektóre dzienniki londyńskie wyrażają przypuszczenie, że wczoraj późnym wieczorem odbyło się jeszcze tajne posiedzenie delegatów francuskich, belgijskich i włoskich, należących do komisji finansowej, na którym to posiedzeniu porozumiewali się oni co do ewentualnych koncesyj, jakie mogłaby poczynić Anglja, aby nie dopuścić do zerwania.

Przebieg posiedzenia komisji finansowej.

HAGA, 10.VIII. (Pat). Dzisiejsze posiedzenie komisji finansowej rozpoczęło się o godzinie 10-ej. Delegat rumuński Titulescu wyłuszczył pretensje swego kraju. Przedstawiciel Wielkiej Brytanji Graham przedstawił powody, dla których nie może się przychylić do postanowień planu Younga co do świadczeń w naturze. Angielski handel zagraniczny, który przed wojną wynosił 15,9 proc. handlu światowego, spadł obecnie do 11,2 proc. Pozornie mała ta zmniejsza ma dla Anglii ogromne znaczenie i powoduje, że Anglja ma 1250 tysięcy bezrobotnych przeważnie w przemyśle włókienniczym, żelaznym, stalowym, budowy staków i węglowym.

Graham musi podkreślić, że świadczenia w naturze wprowadzają czynniki sztuczny i nienaturalny do międzynarodowej wymiany towarowej. Jakkolwiek plan Younga, przewiduje ograniczenie tych świadczeń do 10 lat, ze zmniejszającą się stopą, to jednak rząd angielski zgłasza następujące zastrzeżenie: plan Younga przewiduje możliwość reeksportu świadczeń. Powinno się bezwzględnie ograniczyć dostawy w naturze tylko do konsumcji w kraju wierzyciela, gdyż przywileje, które w przeciwieństwie do klauzuli największego uprzywilejowania przyznawane są artykułom, stanowiącym świadczenia w naturze, stwarzają nienormalną konkurencję dla normalnego eksportu Wielkiej Brytanji.

Następnie co do kwestji węgla — przemysł węglowy angielski wynosi obecnie tylko 50 milionów ton, co jest znacznie niżej stanu przedwojennego. Francja i Włochy otrzymują węgiel na conto reparacji. W szczególności import włoski na podstawie świadczeń, powoduje zmniejszenie produkcji kopalń południowo-walijskich w stosunku do 4 milionów ton rocznie. Plan Younga przewiduje wprowadzenie zmniejszenia świadczeń w naturze z 1050 milionów do 540 milj., nie jest to jednak wystarczające, o ile ochrona węgla angielskiego, przewidziana w traktacie wersalskim nie miałaby być stosowana i po roku 1930, kiedy to prawo traktatu wersalskiego wygasa, niezależnie od stabilizacji planu Younga. Niezależnie od tego Graham podkreśla, że Anglja sprzeciwia się wogóle systemowi świadczeń w naturze.

Francuski minister Cheron oznajmił co do świadczeń w naturze, że w planie Younga suma świadczeń w naturze została zmniejszona i że cyfra przeznaczona dla Francji nie pokrywa zapotrzebowania Francji. Wobec tego niebezpieczeństwo reeksportu którego obawia się Anglja, nie jest realne. Niemniej jednak minister uznaje że strony Francji zupełną możliwość wprowadzenia uzupełnień do planu Younga w sprawie świadczeń w naturze, o ile zasada planu wogóle zostanie nienaruszona.

W dalszym ciągu posiedzenia komisji na oświadczenie Cheroną zabrał głos Snowden, który oznajmił energicznie i stanowczo, że nie przyjmie żadnego argumentu Cheroną, ani żadnej jego cyfry, ani też nie może przyjąć do wiadomości wyjaśnień francuskiego ministra, przyczem dodał, że interpretacja Cheroną jest całkowicie nie do przyjęcia i że rząd angielski domaga się jak najszybszego zastanowienia się komisji nad proponowaną przez delegację angielską rezolucję, gdyż dotychczasowa metoda ciągłego powtarzania przez delegację swego stanowiska nie doprowadzi do żadnego celu.

Na tem zakończono obrady i odroczone posiedzenie do poniedziałku godziny 10.

HAAGA, 10.VIII. Odpowiadając na przemówienie Cheroną Snowden dodał że interpretacja Cheroną jest całkowicie nie do przyjęcia. Jestem skłonny — mówił Snowden —

Narada w sprawie mowy Snowdena.

HAGA, 10.8. (Pat). Briand, Loucheur, Cheron przyjęli o godzinie 16-ej delegatów: belgijskiego, włoskiego i japońskiego i omawiali z nimi sytuację, wywołaną przez dzisiejsze przemówienie Snowdena.

HAGA, 10.8. (Pat). Spotkanie Brianda i innych członków delegacji francuskiej z delegatami Belgii, Włoch i Japonji trwało blisko dwie godziny. Postanowiono, aby wobec incydentu ze Snowdenem Outard spotkał się z tym ostatnim w ciągu wczoraj i następnie poinformował delegację francuską o wyniku swej misji.

Stany Zjednoczone niezadowolone z taktyki Snowdena.

HAGA, 10.8. (Pat). W tutejszych sferach dziennikarzy amerykańskich krąży pogłoski o wielkim niezadowoleniu w Ameryce ze stanowiska, jakie zajął Snowden na konferencji haskiej.

Projekt załatwienia sprawy zagłębia Saary.

BERLIN, 10.8. (Pat). Biuro Wolffa potwierdza w depeszy z Hagi, że delegacja niemiecka opracowuje projekt załatwienia sprawy Zagłębia Saary, który w najbliższym czasie zostanie wręczony delegacji francuskiej.

Hilferding nie pośredniczy.

BERLIN, 10.8. (Pat). Koła urzędowe zaprzeczają z naciskiem pogłoskom, twierdzącym, że niemiecki minister skarbu Hilferding podjął akcję pośredniczącą między Francją a Anglją.

Churchill popiera stanowisko Snowdena.

QUEBEC, 10.VIII. (Pat). Przybył tu były kanclerz skarbu w gabinecie Baldwin, Churchill. W wywiadzie Churchill oświadczył, że gorąco popiera stanowisko Snowdena, zaznaczając, iż gdy był ministrem, stał również na stanowisku, iż rząd angielski nie jest związany jakakolwiek decyzją paryskiego komitetu rzeczoznawców i zastrzega sobie całkowitą swobodę działania.

Pogrzeb ś. p. mjr. Idzikowskiego w Warszawie.

Ceremonja żałobny. Zwłoki ś. p. mjr. Idzikowskiego przewieziono mając być do Warszawy samolotem z Gdyni, dokąd przybędą z Cherbourg 21-go b. m. Pogrzeb ś. p. mjr. Idzikowskiego odbędzie się, jak zdecydowały władze wojskowe w Warszawie, prawdopodobnie w dniu 22-go bm. Zwłoki spoczną na cmentarzu powązkowskim w grobie rodzinnym. Szczegóły ceremonja żałobnego są obecnie ustalane przez gabinet ministra spraw wojskowych. Podczas pogrzebu oddane mają być ś. p. mjr. Idzikowskiemu wszystkie należne mu honory. Eskadra samolotów wojskowych towarzyszyć ma konduktowi żałobnemu aż do chwili zasypania zwłok. (PID).

Popierajcie Ligę Morską

FRANCUSKI OGRÓDEK DZIECIĘCY
N. SZEPOWALNIKOWEJ Trocka 7
Przyjmuje się dzieci od 4 lat. Kancelarja czynna od 16-go sierpnia codziennie od godz. 11—14 oprócz sobót i niedziel. 2220-2

Gimnazjum Humanistyczno-Koedukacyjne N. Szepowalnikowej
TROCKA 7.
Bgzaminy do klas 1, 2, 3 oraz starszej wstępnej odbędzie się 3 września o g. 9 rano Kancelarja czynna od 16 sierpnia codziennie od godz. 11—14 oprócz sobót i niedziel. 2218-2
Dyrekcja.

Rozwiązanie Zarządu Ogólnopolskiego Związku Kas Chorych.

Zarząd Ogólnopolskiego Związku Kas Chorych został rozwiązany, a na jego miejsce mianowany komisarzem rządowym dr. Chodźka...

Ala co przedstawiają suche cyfry? Warszawskie stowarzyszenia lekarskie obliczyły, że gdyby im oddano 17 procent wpływów Kasy Chorych...

Ten stan rzeczy wywołuje od dawna oburzenie w kręgach lekarskich. O nastrojach wśród sfer ubiegłych nie ma co mówić. Nawet przekonani wśród robotników ciekawości spadają w pas...

Nieprzejednane stanowisko Moskwy w sowiecko-chińskim konflikcie.

Wiadomości pochodzące z Charchina o sowiecko-chińskich pertraktacjach pokojowych, ogłoszone w dziennikach paryskich, okazały się zgola fałszywe. Ostatnie wiadomości, które nadeszły z Moskwy...

Melnikow oświadczył całkiem kategorycznie, że „odrzuca” propozycję spotkania się z przedstawicielami chińskimi, zaznaczając, że wymiana not pomiędzy oboma stronami...

Zjazd legjonowego bractwa.

W dniu dzisiejszym w Nowym Sączu rozpocznie się doroczne święto w życiu legjonistów: zjazd legjonowego bractwa. Wilno w roku zeszłym gościło w swych murach w dniach od 11—13 legjonowy zjazd...

W dniu dzisiejszym w Nowym Sączu rozpocznie się doroczne święto w życiu legjonistów: zjazd legjonowego bractwa. Wilno w roku zeszłym gościło w swych murach w dniach od 11—13 legjonowy zjazd...

Zjazd legjonowy jest świadectwem, że wszyscy dawni żołnierze Komendanta, przy jakimkolwiek są obecnie warsztacie pracy...

Nie też dziwnego, że ci żywi ludzie najpiękniejszej legendy narodu rycerskiego, ludzie cnoty obywatelskiej wypróbowani, gdy się raz w roku zjadą i zacząć wspominać świetne czasy epopei legjonowej...

W dniu tym wszyscy, którzy się solidaryzują z ruchem legjonowym, są całym sercem tam w Sączu i życzą zjazdu w wszelkiego powodzenia.

T. R.

Nieściłości.

Doniesienia korespondentów Polskiej Agencji Telegraficznej, nadsyłane do centrali warszawskiej prasa wileńska otrzymuje w skróceniu. Nie dziwnym się temu, ponieważ rozmiar pism wileńskich mógłby pomieścić w całości materiał informacyjny otrzymany przez centralę...

Wszystko byłoby w porządku, gdyby treści tych skrótów odpowiadała treść całej informacji. Niestety tak nie jest. W piątek, 9 b. m. podaliśmy dostarczoną nam w przeddzień wieczorem, przez Wileński Oddział Pat'a depeszę następującej treści: „Haga 8 VIII. (Pat.) Dzisiejsza rozmowa Brianda ze Stresemannem trwała dwie godziny..."

Zdałoby się, że „dwie godziny” czy „około godziny” — coż to za różnica! Zapewne, rozmowa dwóch kumoszek lub kawiarzów polityków, czy trwać będzie godziną czy 60 minut — od tego nie się zmienia. Ale pokój w hotelu „Des Indes” w Haadze, to nie stolik u Szaalla i nie ławka w Gielniku...

Abysz sprawdź tę sprzeczną informację, że przyjeżdżają do Warszawy, niezapewnić nie zainteresowanej w pomieszczeniu znaczenia powyższej rozmowy. Czy się okazuje? Korespondent Berliner Tageblatt w południowym wydaniu tego dziennika z dn. 8 b. m. donosi: „Rozmowa Stresemanna z Briandem trwała około trzech kwadransów”. Pranie polskiej nie może zależeć ani na wyolbrzymieniu znaczenia rozmowy Stresemanna z Briandem, ani na otaczaniu jej szczególną tajemniczością, której zresztą nie było, ponieważ już na drugi dzień Börsen Courrier podał obszernie jej treść. Ta sama depesza w pismach warszawskich również tej tajemniczości nie podkreśla. Jeżeli tekst depeszy, podanej do Wilna, jest tworem redakcji serwisu wileńskiego w Warszawie, to życzylibyśmy jej większej ścisłości przy dokonywaniu skrótów. Jeżeli zaś jest to wynikiem jakiejś pomyłki przy transmisji telefonicznej — powinna być ta omyłka sprostowana. Jest to obowiązkiem każdej agencji, tembardziej agencji urzędowej.

Wyjazd na Zjazd Legjonistów

DN. 10 bm. wieczorem z Warszawy wyjechali specjalnym pociągami do Nowego Sącza na zjazd legjonistów ministrowie Moraczewski i Prytor, generałowie Sosnkowski, Rydz-Śmigły i Orlicz-Dreszer, oraz cały szereg osobistości ze świata politycznego, m. in. prezes związku legjonistów, pulk. Sławek.

Wycieczka dziennikarzy estońskich.

DN. 12 bm. przybędzie do Warszawy wycieczka dziennikarzy estońskich w liczbie 7 osób. Wycieczka zwiedzi Warszawę, Poznań, Gdynię, Katowice, Kraków, Zakopane i Wilno.

Zebrań Synodu Cerkwi prawosławnej.

„Za swobodę” podaje, że w ciągu sierpnia odbędą się w Warszawie obrady Synodu etoekalicznej Cerkwi prawosławnej w Polsce, przy udziale wszystkich biskupów prawosławnych, pod przewodnictwem metropolity Djonizjowa.

W przeddzień święta Legjonowego.

NOWY SĄCZ, 10.VIII. (Pat.) W przeddzień święta legjonowego całe miasto przybrało szaty oświetlone. Wszystkie budynki udekorowano flagami o barwach państwowych, w oknach widnieją podobizny Marszałka Piłsudskiego. Na dworcu kolejowym wzniesiono bramę powitalną. Na ulicach ruch niebywały. Po cięgi przybywają przeladowane uczestnikami zjazdu. W godzinach wieczornych odbyło się w salach Rady Powiatowej posiedzenie zarządu Głównego związku Legjonistów...

Informacja o sytuacji w Warszawie.

WARSZAWA, 10.VIII. (Pat.) Polskie Radio zainicjowało w Nowym Sączu mikrofony sprawozdawcze, które transmitować będą przebieg uroczystego otwarcia dorocznego zjazdu legjonistów. Transmisje z Nowego Sącza nadadzą wszystkie polskie stacje radiowe. Najważniejsze uroczystości zjazdowe odbędą się między godz. 11 a 13-tą oraz między godziną 18 a 19 dnia 11 b. m.

Odpowiedź Bułgarji na notę Jugosławji.

WIENIĘ, 10.8. (Pat.) Dzienniki donoszą z Sofji: Wczoraj wręczył rząd bułgarski posłowi jugosłowiańskiemu Nesticzowi odpowiedź na notę rządu jugosłowiańskiego. W nocy oświadcza Bułgarja, że pragnie stosunków między obu krajami.

Konferencja kolejowa polsko-sowiecka w Moskwie.

Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy. Dnia 12 b. m. rozpoczyna się obrady polsko-sowieckiej konferencji kolejowej w Moskwie, której zadaniem będzie ostatecznie opracowanie spraw taryfy kolejowej dla przewoźników w Polsce do Rosji.

Konferencja polsko-rumuńska.

WARSZAWA, 10.VIII. (Pat.) Rozpoczęła się w Warszawie konferencja ekonomiczna polsko-rumuńska, będąca dalszym ciągiem konferencji, odbytej w maju w Bukareszcie. Ma ona na celu rozpatrzenie i uzgodnienie stanowisk obu rządów w kwestji kolaboracji na terenie gospodarczym, ze szczególnym uwzględnieniem spraw komunikacyjnych i tranzytowych. Konferencja ta stworzy niewątpliwie podstawy do przyszłych rokowań o rewizji układu

wnętrznych Pieracki, dyrektor dep. M. S. W. Piestrzyński, wojewoda krokowski Kwasniewska, wicewojewoda Duch, gen. Wróblewski, dyrektor dep. sztuki Jastrzębowski, posłowie legjonisti Birkenmajer, Pochmurski, Polakiewicz, Tomaszkiwicz i t. d.

WARSZAWA, 10.VIII. (Pat.) Polskie Radio zainicjowało w Nowym Sączu mikrofony sprawozdawcze, które transmitować będą przebieg uroczystego otwarcia dorocznego zjazdu legjonistów. Transmisje z Nowego Sącza nadadzą wszystkie polskie stacje radiowe.

W dniu dzisiejszym w Nowym Sączu rozpocznie się doroczne święto w życiu legjonistów: zjazd legjonowego bractwa. Wilno w roku zeszłym gościło w swych murach w dniach od 11—13 legjonowy zjazd...

W dniu tym wszyscy, którzy się solidaryzują z ruchem legjonowym, są całym sercem tam w Sączu i życzą zjazdu w wszelkiego powodzenia.

Nowe monety 2 złotowe.

Ministerstwo Skarbu postanowiło wybić 750.000 monet srebrnych po 5 zł. i z biegiem czasu wycofać z obiegu bilety skarbowe na sumę 5 zł. Niezależnie od tego postanowiono wycofać z obiegu 2 złotowe monety i zastąpić je nowymi bitymi w mennicy polskiej (monetami 2 złotowymi. Nowe te monety będą zawierały 50 a nie 75 części srebra. W ten sposób zmiana 1 i 2 złotych monet przyniesie oszczędności około 25 milionów zł. Z tego postanowiono 11 milionów zł. przekazać Bankowi Polskiemu jako fundusz pożyczki stabilizacyjnej na wewnętrzną rozbudowę gospodarczą.

W ZSRR czynią przygotowania do poboru rocznika 1907. Jest to coprawda normalny pobór rekruta, pomimo to w związku z wypadkami na Dalekim Wschodzie wywołuje on więcej zamieszania jak w latach ubiegłych. Towarzystwo lotniczo-chemiczne postanowiło zorganizować szereg zebrań dla najszerszych warstw ludności, na których wygłoszone być mają popularne wykłady o obecnej sytuacji Rosji i o nowoczesnych sposobach obrony chemicznej państwa.

Eksport owoców.

W związku z możliwościami eksportu owoców z Polski do Niemiec Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie donosi, że poza dotychczas istniejącymi stajami granicznymi przejazdowymi, przez które powyższy produkt można eksportować do Niemiec, ostatnio, dzięki staraniom sfer handlowych została otwarta jeszcze stacja kontrolna, a mianowicie w Krzyżu (Kreuz). Położenie stacji Kreuz, leżącej na północy i posiadającej bardzo wygodne połączenie z Berlinem i Szczecinem z jednej, z Poznaniem zaś z drugiej strony, przyczyni się do wzmożenia eksportu z Polski, a w szczególności z woj. Poznańsk.

W jakim okresie czasu nie wolno pracodawcy wypowiedzieć pracownikowi umowę.

Istnieją pewne okresy czasu, tak dla pracownika umysłowego niewygodne lub ciężkie dla znalezienia nowej posady, iż wypowiedzenie umowy w takim okresie mogłoby mu wyrządzić poważną krzywdę w postaci uszczerbku materialnego. Tym motywy kierując się prawodawca nasz w art. 29 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r., zarządził: „Wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę nie może nastąpić podczas urlopu, choroby pracownika lub wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną, o ile choroba lub wykluczenie od zajęć nie trwa dłużej niż 3 miesiące, oraz podczas odbywania ćwiczeń wojskowych pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika sądu pracy”. Jeżeli pracownik zachoruje lub znajdzie się w jednej z sytuacji wyżej wymienionych, ciąży na nim jeden obowiązek, a mianowicie, obowiązek niezwłocznego zawiadomienia pracodawcy o tem co zaszło. O ile pracownik nie dopełni powyższego obowiązku, traci uprawnienie co do zakazu wypowiedzenia mu umowy w danym okresie czasu.

Wielki pokaz ogrodniczy na P. W. K.

W końcu września r. b. przewidziane są na P. W. K. w Poznaniu wielkie pokazy ogrodnicze w dniu 23 i 24 września r. b. odbędzie się ogólnopolski zjazd ogrodników, którego zadaniem będzie rozpatrzenie najważniejszych spraw dotyczących całokształtu życia ogrodniczego w Polsce.

Niezależnie od powyższego zjazdu d. dn. następujących, t. j. 26 i 27 września odbędzie się w Poznaniu środkowo-europejski zjazd szkółkarzy, i w tym czasie będzie demonstrowany dział kwaciarski i pomologiczny. Jednocześnie dla uczestników zjazdu projektowany jest zwiedzenie kilku większych gospodarstw ogrodniczych w okolicach Poznania.

Przyjmując powyższe pod uwagę w mniemaniu, iż niewątpliwie obecność przemysłowców ogrodników i właścicieli sadów handlowych z. Wileńskiej na tych zjazdach jest bardzo pożądana, a nawet konieczna. Wileńskie Towarzystwo Ogrodnicze, wspólnie z Wileńskim Towarzystwem Organizacji i Kolek Rolniczych organizuje wycieczkę ogrodników fachowców, właścicieli sadów handlowych i miłośników ogrodnictwa na te zjazdy i pokazy.

W dobrze zrozumianym interesie własnym nie wątpimy, że ogrodnicy przemysłowcy posiadacze większych sadów i miłośnicy, wezmą udział w tej wycieczce i licznie reprezentować będą wileńszczyznę. Wyjazd wycieczki nastąpi w dniu 22 września o godz. 9 min. 25.

Koszt wycieczki przy 5-cio dniowym pobycie w Poznaniu, po uwzględnieniu niskiej wycieczki na 70 zł. od osoby. W powyższej sumie mieści się: koszt przejazdu koleją III kl. z Wilna do Poznania i z powrotem, biletu wstępu na wystawę, do ogrodu zoologicznego, muzeum, zamku, przejazdu autobusem do kwatery i z powrotem, oplatek przewodnika po wystawie, kwatery i koszty manipulacji.

Koszt wyżywienia pokrywają wycieczkownicy sami. Całodzienne utrzymanie wynosi 6 zł. Zaleca się dla zmniejszenia kosztów wzięcie suchych produktów, nie ulegających tawemu zepsuciu.

Okres trwania wycieczki przewidziany 6 do 7 dni. Zapisując się na listę wycieczkowiczów, winni jednocześnie wnieść zadatek w wysokości 20 zł.

Zapisy do dnia 1 września r. b. przyjmuje Wileńskie Towarzystwo Organizacji i Kolek Rolniczych, Wilno W. Pohlanka 7.

Popierajcie Ligę Morską i Rzecznią!

JÓZEF ŻMIGRODZKI

Sylwety pisarzy-legjonistów.

Zdawało się że głos Złotego Rogu nie zabrzmi już nigdy; wielki wizerunek, zwiastun Polski zmartwychstającej, Stanisław Wyspiański nieukojoną tęsknotą za nim zabrał z sobą w grób. I grób kres położył wieszczyznym mękom, rozpaczając trosce o Polskę, wstydowi za mierność dusz pokolenia i krwawym targanin łańcucha bezwładu duchowego.

Cała treść twórczości Wyspiańskiego sprowadza się do jednego serdecznego napiecia: dążenia do wydobycia z ośpiśla frazesów, złud, samooklamywań, bezpłodnych sentymentów — woli narodu twardej, triumfującej. Nie było tej woli życia realnej, tworzącej w Polsce po roku 1863. Zaprzęta jej miejsce cześć, obudnie zapatrzenie się w ideje przeszłości narodu, któremi przyszłości chciano nicosić absolutną współczesności, życia aktualnego. Pod przyrodzianą nie w porę sukmaną chłopów raclawickich kryła się otchłanna jak non pustka duchowa elity umysłowej Polski, stojącej na przelomie XIX i XX wieku. I cały krwawy tragizm Wyspiańskiego w tym fakcie tkwił, że z tej strupieszalej sfery chciał wydobyc prawdziwy polski zbrojny czyn, genialnie w Złotym Rogu uosymbolizowany.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

Eksport kapusty i ogórków do Francji.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie donosi, że według wymagań importatorów kapusta winna być biała, bardzo cienka krajana i przyprawiana tak, aby mogła się dobrze konserwować. Kwasność i słoność nie nie powinny być zbyt określone, albowiem Francuzi wola kapustę średnio kiszoną.

Co się tyczy ogórków cieszyliby się tam popytem przedewszystkiem małe ogórki marynowane w occie.

Firmy, które mogą wchodzić w grę jako eksporterzy tych artykułów winny się zwrócić do tut. Izby po informacje dodatkowe.

W związku z możliwościami eksportu owoców z Polski do Niemiec Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie donosi, że poza dotychczas istniejącymi stajami granicznymi przejazdowymi, przez które powyższy produkt można eksportować do Niemiec, ostatnio, dzięki staraniom sfer handlowych została otwarta jeszcze stacja kontrolna, a mianowicie w Krzyżu (Kreuz). Położenie stacji Kreuz, leżącej na północy i posiadającej bardzo wygodne połączenie z Berlinem i Szczecinem z jednej, z Poznaniem zaś z drugiej strony, przyczyni się do wzmożenia eksportu z Polski, a w szczególności z woj. Poznańsk.

W ZSRR czynią przygotowania do poboru rocznika 1907. Jest to coprawda normalny pobór rekruta, pomimo to w związku z wypadkami na Dalekim Wschodzie wywołuje on więcej zamieszania jak w latach ubiegłych. Towarzystwo lotniczo-chemiczne postanowiło zorganizować szereg zebrań dla najszerszych warstw ludności, na których wygłoszone być mają popularne wykłady o obecnej sytuacji Rosji i o nowoczesnych sposobach obrony chemicznej państwa.

Istnieją pewne okresy czasu, tak dla pracownika umysłowego niewygodne lub ciężkie dla znalezienia nowej posady, iż wypowiedzenie umowy w takim okresie mogłoby mu wyrządzić poważną krzywdę w postaci uszczerbku materialnego. Tym motywy kierując się prawodawca nasz w art. 29 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r., zarządził: „Wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę nie może nastąpić podczas urlopu, choroby pracownika lub wykluczenia go od zajęć przez władzę sanitarną, o ile choroba lub wykluczenie od zajęć nie trwa dłużej niż 3 miesiące, oraz podczas odbywania ćwiczeń wojskowych pełnienia obowiązków sędziego przysięgłego lub ławnika sądu pracy”. Jeżeli pracownik zachoruje lub znajdzie się w jednej z sytuacji wyżej wymienionych, ciąży na nim jeden obowiązek, a mianowicie, obowiązek niezwłocznego zawiadomienia pracodawcy o tem co zaszło. O ile pracownik nie dopełni powyższego obowiązku, traci uprawnienie co do zakazu wypowiedzenia mu umowy w danym okresie czasu.

JAN BUŁHAK

artysta-fotograf. Jagiellońska 8, tel. 968. Przyjmuje 9—6.

POLSKO-FRANCUSKA SZKOŁA POCZĄTKOWA

N. SZEPOWALNIKOWEJ Trocka 7. Przyjmuje się podania do oddziałów 1-go, 2-go, 3-go i 4-go. Kancelarja czynna od 16 sierpnia r. b. odzienie od 6.11—14 oprócz sobót i niedziel.

LEKARZ-DENTYSTA

M. GOLDBERG ul. Wielka 26 powrócił i wznowił przyjmę chorego od 10 do 7-jej wiecz.

D-1 med. Henryk Rudziński

przeprowadzi się: ul. Królewska 1 m. 2 Choroby wewnętrzne. Ordynuje codziennie, prócz świąt, od 4½—6 popoł. 2111

Wych szeregach, najsilniej chyba zarysuje się imponująca postać Andrzeja Struga.

— to świat mierzających siły na zamiary, siła burząca, jak dynamit rozsadzająca skorupę starego porządku. Przed obliczem przeszkód, jak mur twarych, staje wola tego świata i waży się z nimi, mocuje aż do ostatniego tchu. Ten rozum niszycielski jednak i ta twarza nieustępliwość nie są jednak jedynymi składnikami psychologii Struga: o promieniu je optyzmizm zapańczenia się w słońca dal powszechnego szczęścia.

Wśród pisarzy, którzy istotnie z bronią w ręku walczyli w legjonowych szeregach, najsilniej chyba zarysuje się imponująca postać Andrzeja Struga. Jego „Ludzie podziemi”, — to świat mierzających siły na zamiary, siła burząca, jak dynamit rozsadzająca skorupę starego porządku. Przed obliczem przeszkód, jak mur twarych, staje wola tego świata i waży się z nimi, mocuje aż do ostatniego tchu. Ten rozum niszycielski jednak i ta twarza nieustępliwość nie są jednak jedynymi składnikami psychologii Struga: o promieniu je optyzmizm zapańczenia się w słońca dal powszechnego szczęścia.

Kolej na dwu pisarzy, niedawno, w krótkim odstępie czasu zmarłych,

o których postawilibyśmy i ze względu także na pewne pokrewieństwo duchowe obok siebie: Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Gustawa Daniłowskiego. Obaj są dość typowymi przedstawicielami minionego już w literaturze kierunku młodopolskiego. Reprezentują więc romantyzm w nowym, swoistym odczuciu ludzi z przelomu XIX i XX wieku, z jego heroizmem, szamocącym się stale ze śmiercią, miłością, dorastającą do wyżyn ekstazy. Miłość i heroizm stanowią tu spłot na wieczność zaciętny, co niezwykle silnie czyni postaci, występujących czy to w „Jaskółce”, czy w „Legendzie Tatr”.

sudzoicy”) pracę swą zaczął pionier

męskiego realizmu i jednego słowa w literaturze nowoczesnej, najwybitniejszy jej przedstawiciel i największy chyba poza Sieroszewskim z żyjących dziś pisarzy polskich — Juljus Kaden-Bandrowski. Dokonał Kaden-Bandrowski w literaturze tego, czego Legiony w życiu polskim: Przerwatościowianina. Zerwał całkowicie z upodobaniami powszechnymi w dawnych okresach literackich, na dzisiejszy dzień nieistotni już: zerwał z łatwą metodą strojenia się w purpurę przodków. Piękna szukać zaczął w szarym, zwykłym trudzie ludzi prostych, czy też — na wyższych szczeblach społecznych, pograżonych w mozole niewdzięcznych zabiegów. Poprzez sieć prozaicznych zwikłań, poziomych prac strzelał zradką promień piękna, — ale naszego, dzisiejszego piękna. Zawiął je Kaden-Bandrowski w korbach nabrzmiałych, mocnych zdań. Wreszcie — Męzko. Jeden z licznych w legjonowych szeregach. Doborem środków artystycznych nie imponował. Był szarym, z łaski bożej. Pisał rzeczy proste; wyrażał w nich tęsknotę młodego żołnierza do matki, do ukończonej, wiarę swą w Polskę, — wszystko, co jest treścią bezpośrednich, niewyznaczonych odruchów. Padł w walce. Takich w Legionach było wielu.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Jeszcze o straży pożarnej w Smorgoniach.

W odpowiedzi na artykuł p. L. Daniszewskiego zamieszczony na łamach „Kurjera Wil.” z dnia 6 czerwca r. b. p. t. „Kłęska pożarów, a Magistrat Smorgoński” od p. L. B. otrzymujemy następujące uwagi, które w imię bezstronności poniżej zamieszczamy.

Od dłuższego już czasu w Smorgoniach opinia publiczna poruszana jest stosunkiem Straży Ogniovej do zarządu miasta.

Przed wojną jeszcze istniała w Smorgoniach Ochotnicza Straż Ogniova, utrzymywana przez miasto. Po wojnie zaś, gdy zrujnowane doszczętnie miasto poczęto odbudowywać się, Magistrat z wielkim uszczerbkiem dla swego szczerupłego budżetu odbudował zrujnowaną rezerwa Straży Pożarnej. Rok rocznie Magistrat asygnuje na rzecz Straży, jako niezbędnej dla dobra mieszkańców organizacji, pewne sumy na narzędzia strażackie tak, że obecnie posiadamy nienajgorzej wyposażoną w narzędzia strażogniowa. I cóż tu, zdawałoby się, może wytworzyć nieporozumienia i niesnaski wśród społeczeństwa? Niestety, gdy zezorganizowana przed trzema laty ludność dziś już doszła do porozumienia i nastąpiła konsolidacja pojęć, oraz uświadomienie obywatelskie, jednostki, których wpływ i zaufanie ludności zostały nadwężone, wybrały sobie organizację Ochotniczej Straży Ogniovej za punkt, z którego postanowiły żarzyć pozostałą iskierkę waśni i nienawiści, przy ewentualnym powstaniu zamęcie pożaru wybrnąć na arenę i uzyskać popularność.

I tak straż, która finansowo całkowicie uzależniona jest od samorządu miejskiego poczyniła uchylać się z pod nadzoru tegoż czyniąc bezplanowo wydatki na rzeczy zbędne, nieprzewidziane budżetem oraz nie wyluczając się należycie poborach od miasta tytułem zaliczek sum. A gdy Magistrat szczegółowo wejrzał w gospodarkę zarządu Straży i stanowczo sprzeciwił się takiemu stanowi rzeczy, poczęto ofensywnie na przedstawicieli zarządu miasta, że ci nie doceniają zadań straży, że ją szkodzą, że nie dają pieniędzy, że dają do zlicytowania majątku straży itp. p. niedorzeczne, demagogiczne brednie. Aż wreszcie sprawa dociera pod obrady Rady Miejskiej, która po zapoznaniu się z istotą

rzeczy jednogłośnie potępia czyn siewcy tych niezgodnych z prawdą wersji niejakiego L. Daniszewskiego — członka zarządu Straży, poruczacą Magistratowi wycofanie z tego jaknajdalej idących konsekwencji.

Daniszewskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej i zapewne nie wywinie się on z pod słusznego wymiaru sprawiedliwości.

Tenże D. został równocześnie przez Województwo pozbawiony mandatu radnego miasta za swą działalność, która przez Wydział Wojewódzki uznana została za szkodliwą dla miasta.

Podczas inspekcji straży ogniovej, dokonanej przez delegata Starostwa oszmiańskiego stwierdzono liczne usterki i zaniedbania, a urojone pretensje do Magistratu nie są niczem uzasadnione, przeto jak odczekuje tego opinia publiczna, odczeka, gnieżdżąc się w straży ogniovej, nareszcie zostanie ostatecznie wykorzystane.

Nieprawdą również jest, że Magistrat nie docenia zadań straży ogniovej. Nieprawdą jest, że nie chce wypłacać możliwych, budżetem przewidzianych sum na zakup i konserwację narzędzi strażackich. Nieprawdą też jest i to, że stosunek Magistratu z winy tegoż do straży ogniovej graniczy ze skandalem i że Magistrat zażądał zwrotu wydanych zaliczek w gotówce, gdyż p. o. starosta oszmiański p. Suchorski po wyczerpującym wyświetleniu i rozpoznanym w sprawie na miejscu stwierdził, że Magistrat jest tu w zupełnym porządku.

Wiemy również, że Magistrat dbając jedynie o sprawy ogólnomiejskie dąży do usunięcia zła, spowodowania racjonalnej gospodarki zarządu straży i żąda skrupulatnego wyluczania się z wydawanego grosza publicznego, oraz dąży do ukroczenia demagogii, jaką posługują się niektórzy członkowie zarządu Straży Ogniovej, usiłując wywołać ferment wśród społeczeństwa.

L. B.

Niesamowity wróg z Rosji niszczy zbiory Wołynia.

Na całym pograniczu z Rosją Sow. na terytorium gminy Białozórka pow. Krzemienieckiego na Wołyniu, zbiory zaatakowane zostały przez gąsienice omacnicy byliczanki, w ogromnej ilości nadchodzącej z Rosji. Ludność nieobeznana z tym, tak obcym tu szkodnikiem, nie zastosowała narazie żadnych środków walki, wobec czego takowy rozmnożył się w straszliwej wprost ilości, przechodząc z pola na pole, kolumnami po kilkadziesiąt mtr. szerokości, tak że okopywane, kilometrowych nieraz, przestrzeni jest fizycznie niemożliwością.

Gąsienice wyniszczą, na zagrożonym terytorium tej gminy, około 9 proc. konicyń nasiennych, zaś po tem rzuciły się na inne zboża, zupełnie nie przebierając.

Marchew, buraki, groch, ogrodnicza, gryka, późne jęczmiona, wyka, luecrna, a nawet nać kartoflana zostaje zjadana do szczeru, po przejściu gąsienic pozostaje ścierni z poobgryzanych łodyg, roślin, które już nie odżyją.

Oszuszenie Polesia.

Odośne czynniki rządowe przystąpiły już do opracowywania planu osuszenia Polesia.

Wykopanie starożytnej armaty w Grodnie.

W historycznym budynku Batorówka, należącym obecnie, niestety do osób prywatnych, przy rozkopaniu piwnicy w rozlewni win i miodu firmy Szapiro, wydobyto zagwożdżone działo z przed kilku stuleci, prawdopodobnie z okresu wojen moskiewskich czy też inwazji szwedzkiej za czasów króla Jana Kazimierza.

Przed wyborami do Rad gminnych.

Komaje (pow. święciański). Przeżyjemy dzisiaj okres przedwyborczy do rad gminnych. Cały powiat święciański staje przed ważnym dla swego rozwoju okresem. W bieżącym bowiem miesiącu odbędą się po gminach powiatu wybory do Rad gminnych. W Komajach wybory do Rady Gminnej przypadną w dniu 19 sierpnia roku bieżącego.

Sama tylko budowa kanałów odwadniających ma kosztować 130 milionów złotych. (o)

Wykopane działo posiada 2 mtr. długości, kaliber 8 cm. Na górnej jego części znajdują się wyrte delfiny.

Kustosz miejscowego muzeum p. Jodkowski, przy pomocy żołnierzy, przewiózł ten cenny zabytek do muzeum, gdzie znajdzie specjalne pomieszczenie.

Przed sobą wielkie zadanie do spełnienia, choćby z tego względu, że ostatnimi laty gmina komajska weszła w zupełnie nową dla siebie fazę — tem też większą odpowiedzialność ciąży na wyborcach.

Nie przesądzam układu stosunków podczas wyborów, na podstawie tego co zarysowuje się już dzisiaj, można wyrazić przypuszczenie, a nawet więcej, bo pewność, że będą tacy, którzy uciekając się do tego czy innej formy postępowania będą się starać wyrzucić piętno wybitnie opozycyjne do faktycznej zadań Rady, kooptując na listę wyborczą jednostki wywołujące o mózgach zwyrodniałych i ciężko myślących — dalekich od poczynań, przynoszących pożytek mieszkańcom gminy. Jest tak już mogliśmy zaobserwować na zebraniach gromadzkich w Komitach obwodowych, gdzie rzeczywisty postach mają ci, którzy swym wrośnięciem i nieuctwem zwalczają jednostki chętne do pracy dla dobra swych obywateli. Słyszeliśmy zdania że należy zwalczać inteligencję, że władzę należy zwrócić li tylko tym, którzy wszystko i wszędzie widzą w kolorze czarnym i dla siebie niekorzystnym. Ze należy takich wybierać ażeby wszelka inicjatywa szlachetna i zdająca się do podniesienia i rozwoju życia państwowo-własnego zamarała, gdyż, według ich pojęcia, wszystko jest złe i nie ma niczego, czego nie potrzebnę.

Niedziela 11 Sierpnia

Drż: Zuzanny i Dygny P. Jutro: Klary P.

Wschód słońca—g. 4 m. 01. Zachód „ „ g. 19 m. 25

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 10/VIII—1929 roku.

Cisnienie średnie w milimetrach	761
Temperatura średnia	+ 22° C
Opady w milimetrach	0,8
Wiatr przeważający	Zachodni.
Uwagi: półpochemurno, w nocy deszcz.	
Minimum: + 18	
Maximum: + 29° C	
Tendencja barometru: bez zmian.	

OSOBISTE

— Powrócił z urlopu i z dniem jutrojszym obejmie urzędowanie szef sekcji finansowej magistratu p. Zejmo. (o)

URZĘDOWA

— Lustracja Dyrekcji Cel. Ostatnio bawili w Wilnie przedstawiciele Ministerstwa Skarbu p. Rutkowski który przeprowadził lustrację działalności Dyrekcji Cel w Wilnie. Pobyt jego w Wilnie jest ściśle związany z wykrytymi niedawno nadużyciami w Urz. Celn.

MIĘSKA

— Przyjazd do Wilna wycieczki młodzieży polskiej z Ameryki. Dnia 13 b. m. o godz. 23 m. 15 przybywa do Wilna wycieczka polskiej młodzieży z Ameryki. Po zwiedzeniu wielu miejscowości w kraju mieli goście z Ameryki przyjechać do Wilna. Dla przyjęcia młodzieży zorganizował się Komitet obywatelski, którego staraniem będzie uprzyjemnienie pobytu rodaków w starostwie Wilnie oraz zainicjowanie ich z jego cennymi zabytkami. Prace przygotowawcze już są zakończone.

— Dozór nad ulicznymi sprzedawcami. Wobec częstych wypadków sprzedawania przez przekupników owoców i innych artykułów spożywczych w otwartych koszykach, co w okresie letnim narazi kupującego na konsekwencje choroby zakurczonych i brudnych poszczególnych części ciała, zostały podjęte polecenia wyłapywania niestosujących się do przepisów przekupników i doroznego karania.

— Plaga żebractwa. Mimo surowego zakazu uprawiania żebractwa w śródmieściu, policja stale wyłapuje kręcących się po mieście żebraków. Tak samo i w dniu wczorajszym z racji soboty zatrzymano 13 osób za uprawianie żebractwa w sklepach i na ulicy są to t. zw. „zabrodziny”.

SANITARNA

— Lustracja hotelu Italia. Na skutek wzmianek w prasie o ujawnieniu czasopism w hotelu „Italia” Starostwo grodzkie zarządziło oględziny sanitarne tego hotelu, w celu stwierdzenia na miejscu faktycznego stanu rzeczy.

— Komisyja dokonała oględzin w dniu 9 b. m. i wprawdzie nie stwierdziła jakichkolwiek śladów robaictwa, jednak w celach zapobiegawczych nakazała przeprowadzenie w tym hotelu dezynfekcji.

SPRAWY PRASOWE

— Zdjęcie konfiskaty. Ze skonfiskowanego w dniu 8 lipca b. r. Nr. 1 czasopisma białoruskiego akademickiej młodzieży postępowej p. t. „Wolnaja Dumka”, została zdjęta konfiskata.

— Konfiskata czasopisma litewskiego. Z polecenia władz administracyjnych skonfiskowano wychodzące w Wilnie czasopisma litewskie „Vilniaus Rytynas” Nr. 33 z dnia 10 b. m. za umieszczenie artykułów „Kwalifikacje nauczycielskie” i „Na widokrogu dziełkiem” jako zawierające cechy przestępstwa przewidziane w artykule 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10 maja 1927 r. o prawie prasowym i artykułu 129 k. k. Jednocześnie odmówiono wniosek o pociągnięcia redaktora wzmiankowanego pisma do odpowiedzialności sądowej, skierowano do prokuratora.

Ujawnienie przemytu w sklepie futer.

Urzędująca w Wilnie fachowa komisja Ministerstwa Skarbu natrafiła znowu na potajemny skład futer zagranicznych wów których jest wzbrownio.

Onegdaj członkowie komisji dokonali rewizji w sklepie wyrobów futrzanych przy ulicy Niemieckiej 27 należącym do Hirsza Krasnera ujawniono ukryte futra pochodzenia niemieckiego z oryginalnym pie-

czętkami firm lipskich. Nielegalny towar skonfiskowano i przetransportowano do składów celnych na stacji towarowej.

Wartość jego wynosi około 16 tysięcy złotych. Sprawdzenie futer odbywało się drogą kolejową za pomocą nieprawdziwej deklaracji przewozowej w której zaznaczono, że ładunek zawiera używane ubrania. (o)

Oczywiście gdy tak pójdą wybory i gdy z podobnymi aspiracjami wejdą do Rady Gminnej tego rodzaju, naprawy ku lepszemu długo będą czekać. Takim sposobem w rzyciu samorządowym rzeczywiście nastąpi paraliż i miast iść naprzód, cofniemy się wstecz.

Mimo wszystko gdy jeszcze czas — gdy chodzi o dobro ogółu, o dobro naszej naszej siemiejnej rzeszy, jeżeli naprawdę poczucie tego obowiązku w nas do reszty nie wygasło, starajmy się by jednostki pozytywne miały łatwy dostęp do nowych Rad, dając im możliwość, by jako ludzie czynni mogli się poświęcić bezinteresownej pracy dla dobra ogółu, a takich wśród nas napewno znajdziemy — chciejcie tylko znaleźć.

W tych okolicznościach dużą rolę uświadamiającą mogą odegrać światli i pozbawieni osobistych ambicji księża, uświadamiając i łagodząc antagonizmy. Ale nie zawsze to czynią... Komajani.

GŁĘBOKIE

— Zjazd burmistrzów i wójtów pow. dziśnieńskiego. W dniu 3 b. m. odbył się w Głębokiem (pierwszy raz po nowych wyborach do rad gminnych) Zjazd Burmistrzów i Wójtów pow. Dziśnieńskiego, na którym p. Starosta Jankowski szeroko przedstawił zebrany rolę i cel do jakiego Samorząd winien dążyć w życiu państwowości Polskiej, oraz omawiane były sprawy w związku z akcją aprowizacyjną, sprawą budowy studzien publicznych i inne z dziedziny Samorządu.

Udział w zebraniu wzięli oraz zostali wybrani do Zarządu Oddziału, poza miejscowym społeczeństwem, ziemianstwem i sferami wojskowymi — także i przedstawiciele samorządu gminnego, powiatu dziśnieńskiego. Do Zarządu wybrano 24 osób, pod prezesurą p. Marjana Jankowskiego — Starosty Powiatu.

Prace Zarządu podzielone zostały na sekcje: 1. Organizacyjno-propagandowa; 2. Pogotowie sanitarno; 3. Kulturalno-owsiatowa; 4. Sprostowanie. W związku z notatką zamieszczoną na tem miejscu w „Kurjerze Wileńskim” z dnia 9 b. m. p. t. „Wyjaśnienie” od Dyrekcji Gimnazjum żydowskiego w Głębokiem otrzymaliśmy następujące sprostowanie: „1) Dyrekcja żyd. gimn. w Głębokiem rozkłada ogłoszenia w mieście, że przyjmują podania do egz. wstępnych do wszystkich klas, aż do 7-jej. Nie pisała jednak, jak to było w notatce: „do 7-jej włącznie”. 2) Gimn. żyd. w roku szkolnym 1928-29 posiadało kategorie na 4-4, 5-4 i 6-4 klasę, a nie, jak w notatce było, tylko na 1 klasę. 3) Niższe klasy pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt, który jasno i wyraźnie o tem mówi. Z wyżej przytoczonych momentów wynika, że Dyrekcja nie mogła wprowadzić w błąd społeczeństwo. A już dziwnie brzmi takie wyolbrzymienie jak: „wprowadzenie w błąd ludność pow. dziśnieńskiego i okolic”. Następnie, jak jest w tej notatce, że przagniemy odciągnąć z gimn. polsk. przynajmniej młodzież żyd. — gdyż takie „odciągnięcie” jako karygodne mogłoby pociągnąć utratę chleba dla nas wszystkich i w tej szkole — ale odpłacić ewentualnie tylko dzięki klasie pracy pedagogicznej, która jest częścią miastwa wie, gdyż na budynku szkolnym znajduje się sztyt

Z OSTATNIEJ CHWILI

Sledztwo w sprawie zająć na dworcu paryskim.

PARYŻ, 10.8. (Pat.) „Le Matin” podaje, że wobec skarg studentów Polaków na zachowanie się policji francuskiej w czasie zajęcia, które powstało na dworcu Północnym w dniu odjazdu wycieczki studentów

politechniki warszawskiej, polecono centralnym urzędem policyjnym przeprowadzenie ankiety administracyjnej dla wyjaśnienia, na kogo pada odpowiedzialność za te zajęcia.

Preludjum krwawej rozgrywki.

BERLIN, 10.8. (Pat.) Dzisiejsze uroczystości 10 lecia konstytucji weimarskiej poprzedzone były krwawą uwerturą. W okolicy dworca śląskiego komunistki zorganizowały demonstrację i zaatakowały patrol policji niemieckiej, przyczem trzech patrolujących policjantów zostało zranionych strzałami rewolwerowymi. Jeden z zaatakowanych policjan-

tów użył broni, zabijając jednego z napastników i raniąc ciężko dwóch innych. Ton prasy socjalistycznej i komunistycznej jest coraz bardziej podniecony. Kola polityczne przewidują możliwość poważnych starć pomiędzy komunistami a t. zw. szandarowcami republikańskimi, którzy ze wszystkich stron przyjeżdżają do Berlina na uroczystości.

Plan reorganizacji armji łotewskiej.

RYGA, 10.VIII. (Pat.) Reorganizacja armji łotewskiej spotkała się w sejmie łotewskim z silną opozycją, nawet wśród większości partji, wchodzących w skład koalicji rządowej. Na posiedzeniu przedstawiciele partji sejmowych wchodzących w skład koalicji rządowej zapadła uchwała, nakazująca ministrowi wojny wstrzymanie reorganizacji ze względu na braki, jakie posiada plan reorganizacji.

Blok narodowy, który popiera projekt reorganizacji armji, jest zdecydowany, ze względu na uchwałę bloku koalicyjnego, na wyjście z bloku rządowego, co spowoduje przesilenie gabinetowe.

Minister wojny Ozels, który by projektodawcą reorganizacji, jak powiadają dzisiejsze pisma, nie zamierza wstrzymać reorganizacji jak również postanowił nie składać dymisji.

Odpowiedź Cheroną.

HAGA, 10.8. (Pat.) Odpowiadając na posiedzeniu komisji finansowej na wywoły Snowdena Cheroną przypomniawszy notę Balfoura, w myśl której Anglia domaga się od swoich sprzymierzeńców i od Niemiec jedynie umożliwienia jej uregulowania zobowiązań, zaciągniętych wobec Stanów Zjednoczonych. Cheron

ron zaznaczył, że podczas rozmowy, prowadzonej 19 października 1928 r. a więc w okresie poprzedzającym zwolnienie komitetu rzeczoznawców, Poincaré i Churchill stwierdzili zgodność poglądów co do utrzymania stosunku procentowego podziału niemieckich spłat odszkodowawczych przyjętego w Spa.

Silne lotnictwo to potęgą Państwa

Konferencja ministrów.

HAGA, 10.8. (Pat.) Premier Briand odwiedził dziś przed południem ministra Stresemanna i przeprowadził z nim rozmowę. Jak donoszą z kół niemieckich, — w sprawie programu prac podkomisji technicznej dla spraw ewakuacji.

Wrażenie noty polskiej zagranicą.

RZYM, 10.8. (Pat.) Cała prasa włoska podaje wiadomości o nocie polskiej, złożonej w Lidze Narodów w odpowiedzi na notę Woldemarasa i zaznacza, że rząd polski nie byłby wcale reagował na oszczerstwa litewskie, gdyby nie to, że chciał dać dowód swego szacunku dla Ligi Narodów. Liczne posłaki stwierdzają — podkreśla prasa włoska — bezpodstawność zarzutów litewskich.

Komuniści atakują policję.

PARYŻ, 10.8. (Pat.) Wczoraj wieczorem władze zarządziły zmianę kierunku pochodu komunistycznego. Tłum zaatakował trzech policjantów. Nastąpiła wymiana strzałów, w czasie której dwóch policjantów odniosło rany. Trzeci policjant zabił jednego z napastników, ranił dwóch.

Zeppelin wylądował.

PARYŻ, 10.8. (Pat.) Agencja „Havas” dowiaduje się z Friedrichshafen, że sterowiec niemiecki „Graf Zeppelin” wylądował na lotnisku tamtejszym dzisiaj o godzinie 1 popołudniu.

Zawody lotnicze.

WIEDEN, 10.VIII. (Pat.) Pierwsza grupa lotników, biorących udział w międzynarodowych zawodach, przybyła dziś przed południem z Budapesztu do Wiednia.

Pierwszy przyleciał kanadyjczyk Charberry o godzinie 10 min. 41. Druga przyleciała miss Spooner. Charberry zdobył nagrodę miasta Wiednia. W ciągu popołudnia spodziewany jest przylot dalszych grup lotników.

Z Wiednia odlecia do Brna Morawskiego, Pragi, Berlina, Amsterdamu i Paryża. Zawody ukończone będą dnia 14 sierpnia.

Gen. Suyama kawalerem „Polonia Restituta”.

TOKJO, 10.8. (Pat.) Posel Rzeszopolitej dokonał uroczystej dekoracji orderem Odrodzenia Polski gen. Suyama, dyrektora departamentu w M-stwie Spraw Wojsk. W uroczystości wzięli udział liczni szefowie misji dyplomatycznych, oraz wiele wybitnych osobistości ze świata japońskiego.

Zamach na Habibullaha.

WIEDEN, 10.8. (Pat.) Według doniesień dzienników z Allahabad dokonano zamachu na uzurpatora afgańskiego Habibullaha w Kabulu. Nieznany sprawca strzelił do niego, chybił jednak celu.

Reorganizacja estońskiej agencji telegraf.

TALLIN, 10.8. (Pat.) Dziennik „Pevaleht” komunikuje, że estońska agencja telegraficzna w najbliższym czasie ulegnie reorganizacji. Jak przypuszczają, obecny dyrektor agencji Lintrop opuści zajmowane stanowisko, a miejsce jego zajmie profesjonalny dziennikarz.

Nowa skarga litewska.

KOWNO, 9.VIII.29 r. Rząd litewski wystosował wczoraj do Ligi Narodów telegram następującej treści: „Polskie władze graniczne naprzeciwko Olity zawiadomyły w dn. 7 b. m. litewskie władze graniczne, że w ciągu 24 godzin ruch lokalny na linii administracyjnej zostanie zamknięty. Motywy tego zarządzenia nie zostały przez stronę polską podane. Wstrzymanie ruchu lokalnego dla miejscowych mieszkańców staje w sprzeczności z zawartą przez Litwę i Polskę pod auspicjami Ligi Narodów umową o ruchu granicznym. Zarządzenie polskie przyczynia rolnikom w okresie żniw znaczne straty. Podług wiadomości prywat-

Potworna zbrodnia w Austrii.

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano w pobliżu miejscowości Korneuburg w Austrii potwornej zbrodni, która pociągnęła za sobą trzy ofiary ludzkie. Niewykrzy dotąd złożyca przeciągnął ponad gościnnie drut, który załączył do instalacji elektrycznej. Trzy osoby, które przechodząc szosą, nie zauważyły z powodu ciemności zbrodniczej palapki, zostały porażone prądem o napięciu 20.000 wolt i poniosły natychmiast śmierć. Jedynie przypadkowo zawdzięczyć należy, że zbrodnia nie pociągnęła i czwartej ofiary ludzkiej.

Komisja sądowno-sledcza, która natychmiast zawiązała się na miejscu wypadku ustaliła następujący stan rzeczy: Nieznany zbrodniarz przeprowadził drut miedziany o wysorkiem napięciu przez drogę, prowadzącą z wioski Ruskendorf do Klein-Retz, umocowawszy drut na dwóch przydrożnych drzewach. Około godziny pierwszej po północy przejeżdżał rowerem 21-letni Jan Greiner i 27-letni Józef Mortiner, obaj synowie bogatych wieśniaków. Jechali bez świateł wskutek czego nie spotrzegli zasadki, która już przedtem pozabawiła życia przechodzącego tamtędy 40-letniego Mateusza Neumanna. Wylądowanie prądu było tak gwałtowne, że zapaliły się drzewa, do których drut był przycepiiony. Śmierć musiała nastąpić momentalnie.

Nieco później jeszcze przechodził drogą pewien robotnik, który dotknął tylko stopionego już drutu. Został on silnie porażony prądem i z trudem tylko dowiół się do najbliższych domów, gdzie zaalarmował o pomoc. Wówczas dopiero przy blasku latarni zauważono trzy zmasakrowane trupy na drodze.

Co do motywu potwornej zbrodni, panują na ten temat rozmaite wersje. Jedną z nich głosi, że ma

nych zamknięcie granicy nastąpiło z powodu odbywających się w pobliżu manewrów.

ALBUM
Zabytków Ewangelickich w Wilnie
Wydawnictwo Tow. im. Jana Zaszkęgo świeżo wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.
200 numerowanych egz. plarzy. 32 planze ilustrowane. Cena 6 zł.

SPRZEDAM DOM
Z POWODU WYJAZDU
Dowiedzieć się: ul. Lwowska 12-4.
LEKARZ - DENTYSTA
B. KAC W. Pohulanka 2,
powrócił. 21221
LEKARZ-DENTYSTA
J. FELDSTEJN
powrócił, przyjmuje od 9-2 i od 4-6
Wileńska 16, m. 1. 2056

ROczne KOEDUKACYJNE
KURSY HANDLOWE
A. BILDZIUKIEWICZA
w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 5
Na kursach wykazywane są przedmioty: Księgowość, nauka o handlu, polska korespondencja handlowa, arytmetyka handlowa, stenografia i pisanie na maszynie
W porcie słuchaczy kursów przyjmują się osoby pięcioboje, które ukończyły przynajmniej szkołę powszechną
Zapisy przyjmuje sekretariat kursów od godziny 6 do 7 wieczór. 2064-3

Kino Miejskie Od dnia 7 do 11 sierpnia 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film: **BIAŁA PUSTYNIJA** z udziałem **SZTEIN, DITA BORISOWA i DORINCA SHIRLEY** przy współudziale zwierząt polarnych: białych i brunatnych niedźwiedzi, lisów, wilków, fok i reniferów. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od godziny 6-ej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następny program: „Córka śniegów”.

KINO-TEATR „HELIOS” Wileńska 38. **Dziś!** Wielka atrakcja! Arosensacyjny film Zachwycający dramat erotyczny. **BIAŁA SONATA (Z TAJNIKÓW CARSKIEJ OCHRANY)** z udziałem **Vivian Gibson** i **Carla Bartheel** i ulubieniec **Werner Pitschau**. Film o wielkim napięciu sensacyjnym. — — — Atrakcyjna treść. — — — Seansy o godz. 6, 8 i 10.15.

KINO LUX Mickiewicza 11. **Dziś!** Film ze śpiewem! **Złota Serjał** Nowa kopia! 2 serie 12 akt. razem (całość) W rolach głównych gwiazdy ekranu rosyjskich **WIERA CHOŁODNAJA, MAKSYMOW, POŁOŃSKI, CHUDOLEJEW** i inni. **PRZY KOMINKU** Podczas wyświetlania obrazu koncert słynnej śpiewaczki.

KINO Piccadilly Wielka 42. Tel. 17-85. **Dziś!** — Film ze śpiewem! — Sensacja doby obecnej! — Wielki przebieg na tle najpopularniejszej piosenki ostatnia triumfalna kreacja **Całuję Twoją Dłoń Madame... Harrego Liedtke** którą rolę są w tym filmie bje wszystkie dotychczasowe rekordy artystyczne. Podczas seansów znany artysta opery Warszawskiej wykona popularną piosenkę: „Całuję Twoją Dłoń Madame...”

Kino Kolejowe OGNISKO (obok dworca kolejow.) **Dziś i dni następnych!** **DRUT KOLCZASTY** Wielki dramat wojenny w 10 aktach. Dawno oczekiwany film! Rzeź dzieje się we Francji, podczas wojny Europejskiej w 1914—1917 r. W rolach głównych: **Pola Negri i Barbed Wire**. Nad program „**POSAADA JAKICH MAŁO**” komedia w 2-oh aktach. Początek seansów o godzinie 6-ej, w niedzielę i święta o 4 pp.

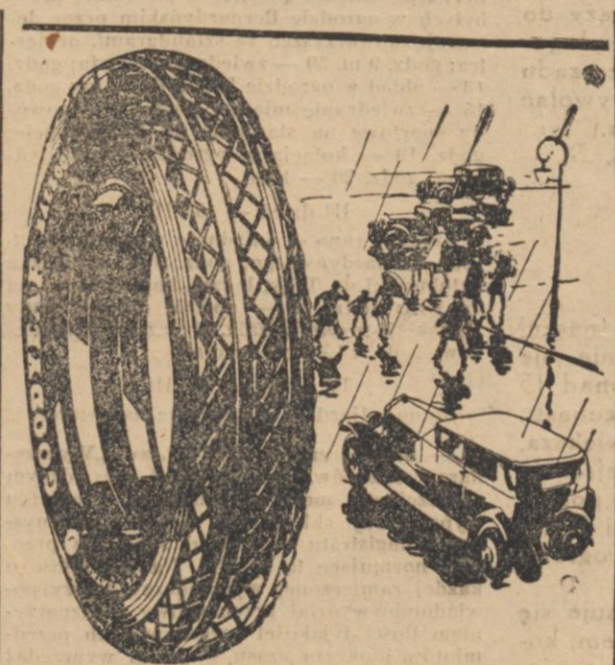
KINO-TEATR Światowid Mickiewicza 9. **DZIŚ** wzruszający dramat miłości i bohaterstwa W rol. gl. niezrównani artyści **IGO SYM, JAN OTTO, MARY KID** i **WIERA MAKINSKAJA** **STRZELEC CESARSKI** w 10 ak. Pierwsza miłość i pierwsze nieporozumienie... Rozpacz ojca... Intryga i zazdrość zwyciężają.

Największy i najelegantszy magazyn konfekcji męskiej i damskiej oraz skład futer
P. LANCMAN, WILNO
ul. Wielka 56, (obok kośc. św. Kazimierza)
Posiada na składzie wielki wybór galanterji futrzanej, sukna i pluszu najmodniejszych deseni i kolorów. Najnowsze modele Paryża, Wiednia i Londynu. **SPECJALNA PRACOWNIA NA MIEJSCU.** Obsługa fachowa i rzetelna. — CENY UMIARKOWANE.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialn.
DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA
„ZNICZ”
WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40
Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA **PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE**

Uwagze Rolników!
Zbliża się koniec żniwa, przeto już czas zakupić małe silniczki dla młotarni, siewczarni, małych młynków i t. d.
Najlepsze SILNIKI naftowe
DEUTZ Model M.A.
o 2 KM. 1430 zł. || o 6 „ 2790 „
o 4 „ 1950 „ || o 8 „ 3200 „
loco skład w Wilnie
na **DOGODNYCH WARUNKACH SPŁATY** poleca **Biuro Techniczno-Handlowe**
A. KAWENOKI, inż.
w Wilnie, ul. Wielka 66, — Telefon 13-80.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Julian Mościcki, zamieszkały w Wilnie przy ul. Wileńskiej 25 m. 10, zgodnie z art. 1030 U.P.C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 19 sierpnia 1929 roku, o godzinie 10 rano, w Wilnie przy ul. Tomasza Zana 3, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Władysława Walentynowicza majątku ruchomego, składającego się z autobusu, oszacowanego na sumę złotych 1.000, na zaspokojenie pretensji Antoniego Skurjata w sumie zł. 650,00 z 10% i kosztami. 2216/1242/IV Komornik Sądowy **MOŚCICKI.**



Zadne inne OPONY nie służą tak pewnie, jak **OPONY GOOD YEAR**
Jakość tych opon, dostosowanych do użycia w najtrudniejszych warunkach, użyczona im została przez specjalnie elastyczną i niezwykle trwałą tkaninę z materiału „SUPER TWEED”. Opony te posiadają wyjątkowo silne pociągawki dzięki konstruktorowi o znanym profilu „All Weather”, zapewniającemu na pełną szybkość przy bezwzględnej bezpieczeństwie.
Jeżeli was interesuje ekonomiczna w użyciu opona **stosujcie OPONY GOOD YEAR**
Przedstawiciel **J. WŁODAWSKI, Wilno, ul. Wielka 29, tel. 631.**

Ogłoszenie
Dyrekcja Lasów Państwowych podaje do wiadomości, iż na swych składach drewna opałowego w Wilnie posiada materiały budowlane. Sprzedaż detaliczna. Wszelkich informacji udziela referat opałowy Dyrekcji: Wielka 66, pokój 11, w godzinach urzędowych. 2215/1237/VI-6

Doży wybór majątków ziemskich i folwarków posiada do sprzedania. 2200-1
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

1-3 pokoje ze wszelkimi wygodami do wynajęcia wygodny dla biura Teatrna 4 m. 3 od 5-7 wiecz. 2221-2
MIESZKANIA 5 i 6 pokojowe ze wszelkimi wygodami oraz świetle piwnicy do wynajęcia. Ul. Makowa 15, dozorca wskaze. 1

„KOMUNIKAT”
Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić WPP. Klientów, że z dniem 29 czerwca 1929 r. otkowito urządzenie Fabryki Obuwia Mechanicznego „CEDA” przeszło na wyłączną własność Fabryki Obuwia Mechanicznego **„CETANJA” Sp. Akc.**
Fabryka pozostaje pod osobistym kierownictwem p. B. Cetlina, byłego zarządcy fabryki „CEDA”. Zwyminy nadziejemy, że wybory nasze zasługują na nadal na uznanie ze strony WPP.
Z poważaniem
Fabryka Obuwia Mechanicznego **„CETANJA” S.A.**
Przedstawicielstwo na Wileńszczyźnie
F-ma B. RIMINI i J. POŚWIAŃSKI, Wilno, Rudnicka 6 Telefon 12-20.

WILLA z 16 pokoiów
ze wszelkimi wygodami i elektrycznością sprzedaje się w Nowo-Wilejce. Willa znajduje się 1 1/2 klm. od stacji i niedaleko rzeki. Obiekt 1 1/2 dziesięcin, budynki i ogród owocowy. Dowiedzieć się w **Biurze Ogłoszeń S. JUTANA, Wilno, Niemiecka 4, tel. 222.**

Ogłoszenie o przetargu.
Urząd gminy Bieniakonie powiatu Lidzkiego niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie robót budowlanych przy budowie 6-cio klasowej szkoły w Bieniakonie.
Osoby żyjące staną do przetargu mają wnieść do Urzędu gminy Bieniakonie na ręce Wójty gminy do godz. 12-ej w południe dnia 17 sierpnia 1929 r. oferty, do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 1.000 zł w gotówce lub 2.000 zł. w papierach wartościowych uznanych przez Urząd gminy.
Urząd gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego oraz wykonania robót we własnym zakresie.
Oferty winne być złożone w zapieczętowanej, zalakowanej nieprzejrzyście kopercie firmowej z napisem „Oferta na wykonanie robót budowlanych przy budowie szkoły w Bieniakonie”.
Niewygodnione oferty pozostaną bez odpowiedzi. Szczegółowych wyjaśnień o warunkach budowy można zasięgnąć w Urzędzie gminy Bieniakonie w godzinach urzędowych, gdzie również są do nabycia słupe kosztorys za opłatą zł. 5-ciu.
Bieniakonie, 7.VIII.1929 r. (—) **L. Sienkiewicz,** L. dz. 2429. 2206-1 Wójt gminy Bieniakonie.

Poszukujemy sum hipotecznych na najwyższe oprocentowanie i najpewniejsze zabezpieczenie. **Dom H-K „ZACHETA”** Mickiewicza 1, tel. 9-05.
Poszukuje się kupna domu (osobniak) z ogrodem w cenie od 1.000 do 2.000 dolarów. Zgłoszenia „Polkres”. Królewska 3, telef. 17-80 2214-4

PIANINA do wynajęcia. Repertoria i strojenie. Ul. Mickiewicza 24 — 9. Etko. 1767
Akuszarki
Akuszarka **Maria Brzezina** przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3098

DOM parterowy, murowany, skanalizowany, światło elektryczne, zlepił pół dz. do sprzedania. Kolonia Wil. Nr. 7, Marja Jasus.

LEKARZE
DOKTÓR MEDYCYNY A. CYMBLER
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
Elektroterapia, Diatermia, Słońce górskie, Soltux. 1208
Mickiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7
Dr. Kenigsberg
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE i analizy lekarskie. Przyjmuje 9-12 i 4-8.
Mickiewicza 4 tel. 1090. W. Z. P. 73.

DOKTÓR BLUMOWICZ
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. **Wielka 21.** Od 9 — 1 i 3 — 7. (Telef. 921).

Dr. Zeldowiczowa
kobieta-lekarka, weneryczne, narządów moczow. od 12-2 i od 4 — 6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr. 162.
Popierajcie **Ligę Morską i Rzeźniczą**